

*Kazimierz Przyboś*

## KSIEGA PRZYJĘĆ DO MIASTA MUSZYNY

Do naszych czasów zachowało się niewiele dokumentów dotyczących najstarszych dziejów Muszyny. Częste pożary niszczyły drewniane miasteczko, tak że nawet w XVI wieku spłonął przywilej lokacyjny. Niestety też najstarsze księgi miejskie. Dlatego najstarsza księga przyjęć do prawa miejskiego Muszyny zachowała się dopiero od 1601 r. Akta przyjęć stanowią część księgi radzieckiej miasta Muszyny i dotyczą lat 1601–1833. Rękopis jest przechowywany w Archiwum Państwowym w Krakowie pod sygnaturą Dep. 95. Jest to kodeks papierowy oprawny w półpłótno w kolorze szarzielonym, formatu „folio fracto” (tzw. dutka) o wymiarach 32 x 11 cm. Na grzbiecie kodeksu jest naklejona kartka z sygnaturą: **Dep[ozyt] 95**, a na okładce napis z XVIII lub XIX wieku: **182 6M**. Do drugiej połowy XIX wieku rękopis był przechowywany w ratuszu muszyńskim. W latach 70. przekazano go jako depozyt do Archiwum Państwowego w Krakowie. Niestety stan zachowania rękopisu jest nienadzwyczajny. W roku 1971 rękopis został poddany tzw. małej konserwacji, tj. liczne uszkodzone (wytarte lub postrzępione na brzegach) karty wzmocniono poprzez podklejenie bibułą japońską. Niestety zabieg ten bardzo poważnie utrudnia odczytanie uszkodzonych stron.

Manuskrypt zawiera 334 strony (paginacja z 1971 r.), wśród których strony: 2, 60, 108–110, 114, 120, 170, 171 i 300 są niezapisane. Zapiski na ogół były prowadzone w porządku chronologicznym. Autorzy wpisów początkowo przeznaczyli połowę księgi na wpisy dotyczące przyjęć do prawa miejskiego, zaś drugą część księgi (po stronie 238) na akta spraw sądowych, rozstrzyganych przez władze miejskie w latach 1606 – 1607, 1623 i 1625 – 1627 (s. 239–334). Niestety pisarzom miejskim obca była dokładność i sprawy sądowe nie zawsze wpisywali zgodnie z tą zasadą i z chronologią. Bowiern na s. 34 – 35 pod datą 12 stycznia 1606 mamy wpis darowizny w 1602 roku placu miejskiego Wojciechowi Gorzutkanowi z Wojnarowej, na s. 58–78 cały poszyt<sup>1</sup> z wpisami dotyczącymi spraw sądowych rozstrzyganych przez władze miejskie w latach 1615 – 1626, na s. 99 zapiskę z 11 kwietnia 1652 r. w sprawie o dług po Pawle Więckowiczu, na ss. 101–103 sprawę z roku 1659 o zakup sołectwa w Jastrzębiku, na s. 103 sprawę o dług z 25 września 1664 r., na s. 105 sprawę z 25 czerwca 1666 r. o dzierżawę młyna dworskiego, na ss. 105–106 zapiskę z 1 lipca 1666 r. o sołectwo w Jastrzębiku, ss. 105–107 sprawę o dług z 8 lutego 1672 r., ss. 111–112 sprawę z 4 października 1667 r. o kradzież krowy, ss. 112–113 sprawę z 8 maja 1668 r. o sporny grunt, ss. 116–117 sprawę z 19 marca 1677 r. o dług, ss. 117–118 sprawę z 20 grudnia 1677 r. o zakup roli, ss. 118–119 sprawę z 3 czerwca 1678 r. o kradzież konia, ss. 201–202 sprawy sądowe z lat 1761–1763, ss. 203–204 sprawy sądowe z 1791 r., s. 205 drobne sprawy z lat 1766, 1771, 1772

<sup>1</sup> Poszyt – grupa akt, zszyta i oprawiona, będąca jednostką archiwalną lub jej częścią (przyp. red.).

i 1784, ss. 213–219 zapiski z 27 lutego 1698 r., ss. 222–223 zapiski sądowe z 7 maja 1638 r. (ale zakończenie sprawy na s. 237), s. 223 zapiski z 11 kwietnia 1638 r., s. 224 zapiski z 11 lutego 1638 r., na ss. 224–225 sprawę z 16 stycznia 1638 r., ss. 224–226 wpis z 7 kwietnia 1623 r., s. 226 wpis z 13 marca 1626 r., ss. 228–229 wpisy z 19 października 1689 i 12 maja 1704 r. Mimo to pisarze na ogół starali się zachować porządek wpisów zgodnie z chronologią i rodzajem sprawy.

Na podstawie księgi można stwierdzić, że w latach 1601–1832 prawo miejskie przyjęło w Muszynie 1270 osób, w tym 44 z zagranicy i 126 ze wsi. Szczegółowe dane ilustruje poniższa tabela.

<i>Lata</i>	<i>Łącznie</i>	<i>w tym ze wsi</i>	<i>z zagranicy</i>
1601 – 1610	106	12	7
1611 – 1620	53	20	3
1621 – 1630	40	17	1
1631 – 1640	52	10	1
1641 – 1650	39	3	2
1651 – 1660	45	-	-
1661 – 1670	23	-	-
1671 – 1680	34	-	-
1681 – 1690	35	-	-
1691 – 1700	37	3	3
1701 – 1710	58	6	5
1711 – 1720	51	8	1
1721 – 1730	28	3	1
1731 – 1740	57	6	9
1741 – 1750	60	6	3
1751 – 1760	48	2	1
1761 – 1770	57	6	-
1771 – 1780	56	1	-
1781 – 1790	57	5	2
1791 – 1800	70	5	1
1801 – 1810	76	5	3
1811 – 1820	105	6	1
1821 – 1833	83	2	-

Przy czym w XVII wieku Muszyna była zaliczana do kategorii miast określanych nazwą *oppidum*, tj. osad o charakterze półwiejskim, w których, obok hodowli była i produkcji zbożowej, koncentrowała się wymiana i rzemiosło<sup>2</sup>.

<sup>2</sup> Zob. Maria Bogucka i Henryk Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986, s. 374.

Dla porównania z o wiele większym (liczącym 5 – 6 tys. mieszkańców) Przemysłem<sup>3</sup>:

<i>Lata</i>	<i>łącznie</i>	<i>w tym ze wsi</i>
1601 – 1610	103	38
1611 – 1620	77	25
1621 – 1630	42	14
1631 – 1640	14	6
1641 – 1650	7	1
1651 – 1660	11	6

Z Bieczem liczącym 4 – 5 tys. mieszkańców<sup>4</sup>:

<i>Lata</i>	<i>łącznie</i>	<i>w tym ze wsi</i>
1598 – 1607	71	41
1608 – 1617	47	34
1618 – 1627	78	43
1628 – 1637	78	42
1638 – 1657	51	19
1658 – 1667	56	24
1668 – 1677	30	14
1678 – 1687	63	32

Z Bochnią (ok. 3 tys. mieszkańców)<sup>5</sup>:

<i>Lata</i>	<i>łącznie</i>	<i>w tym ze wsi</i>
1601 – 1610	123	brak danych szczegółowych, lecz aż 2/3 pochodziło ze wsi
1611 – 1620	97	
1621 – 1630	132	
1631 – 1640	161	
1641 – 1650	98	
1651 – 1660	67	

W wypadku Muszyny – według rejestrów poborowych w 1629 roku zapłacono 70 złotych podatku, w miasteczku było 20 domów w Rynku, 12 domów przy ulicach, 2 domy nowo zbudowane, 5 rzemieślników, 7 komorników, 1 skrzypek i 3 łany miejskie<sup>6</sup>,

<sup>3</sup> Dane [za:] Kazimierz Arłamowski, *Przyjęcia do prawa miejskiego w Przemysłu w latach 1541–1664*, [w:] *Sprawozdania Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Prof. Kazimierza Morawskiego w Przemysłu za rok szkolny 1930/1931*, Przemysł 1931, s. 1–31.

<sup>4</sup> [Za:] Tadeusz Ślowski, *Produkcja i wymiana towarowa Biecza w XVI i XVII w.*, Rzeszów 1968, tab. 1.

<sup>5</sup> [Za:] *Księga przyjęć do prawa miejskiego w Bochni, 1531–1656*, wyd. Feliks Kiryk, Wrocław 1979, s. 66–106.

<sup>6</sup> Zob. *Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1629*, oprac. W. Domin, J. Kolasa, E. Trzyna,

zaś w 1655 roku zapłacono w Muszynie 24 złote 10 groszy podatku, przy czym było: 7 komorników, 3 kowali, 2 szewców, 1 krawiec, 1 rzeźnik, 1 garncarz i 3 łany miejskie<sup>7</sup>, a w 1680 roku z Muszyny zapłacono 429 złotych 18 groszy, przy czym było tyle samo komorników i rzemieślników co w 1655 roku (ale aż osiemnastokrotnie wzrosła stawka podatku!)<sup>8</sup>.

Z księgi przyjęć do prawa miejskiego wynika, że do Muszyny (poza „rodzicami muszyńskimi”) najwięcej przybyszów było z klucza muszyńskiego, 7 z miejskiego Tylicza i 43 z pobliskich wsi (na łącznie 126 przybyszów ze wsi) oraz z najbliższych miast – Gorlic, Grybowa, Nowego i Starego Sącza<sup>9</sup> z województwa krakowskiego, ale też z południowej części województwa sandomierskiego, lubelskiego i zachodniej części województwa ruskiego (ziemie: sanocka i przemyska). Z odległych obszarów dawnego państwa polskiego ściągali do Muszyny sporadycznie przybysze z Wielkopolski (w 1601 roku z Gostynia odległego ok. 400 km), z województwa sieradzkiego (w 1647 roku z Tuszyna – ok. 300 km), z województwa bełskiego (w 1606 roku z Potylicza – około 210 km), a nawet z odległego Wołynia (w 1720 roku ze Starego Konstantynowa – około 350 km). Nie brakowało też przybyszów z pobliskich Górnych Węgier (obecna Słowacja) – aż 32 przybyszów ze Spiszu, Szarysza, Preszowa (Prešov, Epperies) – ok. 60 km, Bardiowa (Bardějov, Bartfa) – ok. 30 km, Koszyc (Košice, Kassa) – ok. 75 km. Ale i z odleglejszych miast: Bańskiej Bystrzycy (Banská Bystrica, Besztercebánya) – ok. 200 km, Kremnicy (Kremnica, Kőrmöcbánya) – ok. 220 km. A także z obszaru Czech – z Ołomuńca (Olomonc) – ok. 300 km. W 1806 roku osiedlił się nawet przybysz z odległej saskiej Gery – ok. 680 km.

Można przyjąć, że w XVII i XVIII wieku dopływ przybyszów z innych miast i wsi do Muszyny z trudem wyrównywał dewastację demograficzną miasta, spowodowaną poprzez kryzys gospodarczy, wojny i klęski elementarne połowy XVII wieku, a nade wszystko straszliwą epidemię (prawdopodobnie dżumy), która w latach 1705–1713 spowodowała w całej Małopolsce spadek ludności o około 1/3. Podobne skutki pociągnęły za sobą spowodowane nieurodzajem klęski głodu, szczególnie w latach 1714–1715<sup>10</sup>. Dopiero włączenie Muszyny do monarchii Habsburgów w 1770 roku przyspieszyło rozwój miasta. W roku 1777 Muszyna liczyła 1015 mieszkańców i 162 domy, w 1800 r. – 1289 mieszkańców i 206 domów, w 1835 r. – 1589 mieszkańców, a w 1846 r. – 2200 mieszkańców i 357 domów<sup>11</sup>. Jednak niebawem na miasto spadła największa plaga w jego dziejach – epidemia cholery i tyfusu w latach 1847–1849, kiedy zmarła prawie połowa

---

S. Żyga, pod red. S. Inglota, Wrocław 1956, s. 250.

<sup>7</sup> [Za:] *Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1680 wraz z aneksem miast według rejestru z roku 1655*, oprac. E. Trzyna i S. Żyga, pod red. S. Inglota, Wrocław 1959, s. 342.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 275.

<sup>9</sup> Zob. szczegółowe dane: Henryk Stamiński, *Przyjęcia do prawa miejskiego Muszyny w latach 1601–1830*, [w:] „Rocznik Sądecki”, t. XIV, 1973, s. 59.

<sup>10</sup> Zob. J. A. Gierowski, *Rzeczpospolita w dobie złotej wolności (1648–1763)*, Kraków 2001, s. 291.

<sup>11</sup> Dane za: K. Tymbariski, *Zarys dziejów gospodarczo-społecznych Muszyny w czasach galicyjskich (1770–1918)*, [w:] „Rocznik Sądecki”, t. XVII, 1982, s. 52.

mieszkańców. W rezultacie jeszcze w roku 1861 liczba mieszkańców nie sięgnęła stanu z 1835 roku i w 1870 roku w Muszynie mieszkało 1852 osób<sup>12</sup>. A w roku 1873 kolejna zaraza cholery zebrała obfite żniwo – zmarła 1/6 ówczesnej populacji i dopiero w 1890 roku Muszyna miała 2358 mieszkańców.

Muszyna była miastem należącym do biskupów krakowskich. Dlatego biskup, jako pan miasta, był dziedzicznym wójtem; jednak w praktyce biskupa zastępował stale przebywający w kluczu muszyńskim starosta. Starosta wyznaczał wójta sądowego, który doraźnie (mogąc być w każdej chwili odwołany) wykonywał obowiązki sądowe; pomocnikiem wójta sądowego był podwójt. Właściwą władzą miasta była rada, złożona z kilku osób z 1 – 2 burmistrzami na czele. Członkami rady z zasady zostawali reprezentanci najmożniejszych rodzin. W miastach prywatnych rada mogła być mianowana przez pana miasta. Mogła też być wybierana – najczęściej przez ustępującą radę, ewentualnie z udziałem ławników. W wielu wypadkach takie wybory wymagały jednak następnie aprobaty starosty lub biskupa – jako pana miasta. Urząd rajcy mógł być dożywotni, a rada uzupełniała się poprzez kooptację. Najczęściej dochodziło do tego w drodze funkcjonowania obok rady nowej (*consules moderni, residentes, sedentes*) rajców dawniejszych, z poprzedniej kadencji (*consules antiqui, non sedentes*), którzy pozostawali jednak na urzędzie, aby służyć nowej radzie pomocą i doświadczeniem. Stopniowo ze starej i nowej rady tworzyło się jednolite ciało, w którego ramach przebiegały doroczne wybory (ewentualnie nominacje), tak że tylko śmierć jednego z członków pozwalała na wprowadzenie na jego miejsce nowej osoby (zwykle zresztą z tej samej rodziny lub z rodziny innego rajcy). Rada składała się z 12 osób (1 burmistrza i 5 rajców, tzw. rada urzędująca lub siedząca, oraz 6 członków starej rady). Wybory odbywały się co roku w lutym, na ratuszu. W tym dniu ustępująca rada przedstawiała rozliczenie finansowe ze swojej działalności, po czym obierano burmistrza. Ten z kolei dobierał sobie rajcę, potem obaj wybierali następnego członka rady, we trzech – czwartego itd., aż do sześciu. W razie śmierci rajcy kooptowano jego następcę do rady urzędującej z rady starej, a do rady starej – spośród ławników. Ale już od drugiej połowy XVI wieku decydujący wpływ na obsadę rady i burmistrzów miał z reguły starosta lub sam pan, często w sposób arbitralny nie licząc się z opinią miasta.

Coroczne wprowadzanie rajców na urząd odbywało się okazale. Obrzędowi towarzyszyły rozbudowane ceremonie: wręczenie symbolicznych kluczy, składanie przysięgi mające zaznaczyć powagę władzy wobec społeczeństwa. Uroczystość kończyła uczta.

Ławę miejską, której przewodził wójt, najczęściej wybierała rada – w ilości siedmiu osób, a kandydatów przedstawiali sami ławnicy. Ławę mógł też mianować właściciel miasta. Ławnik z reguły pozostawał na swoim urzędzie przez dłuższy czas, chyba, że awansował do rady. Do uprawnień ławy należało nie tylko sprawowanie sądownictwa, ale także udział w obradach nad ogólnymi sprawami miasta i w uchwalaniu ustaw miejskich. Ława z wójtem sądziła sprawy karne, natomiast rada – sprawy cywilne. Apelacje

<sup>12</sup> Ibidem, s. 55.

rozpatrywał biskup<sup>13</sup>. W zasadzie udział we władzach miejskich był honorowy, jednak łączył się z korzyściami finansowymi. Oficjalne wynagrodzenie otrzymywali tylko ławnicy, którzy dzielili między siebie wpływy z opłat i kar sądowych. Rajcy nie mieli stałego uposażenia, poza poczęstunkami na ratuszu, a także podarkami świątecznymi, które im zwyczajowo przysługiwały. Tylko w Warszawie i w Gdańsku burmistrzom wypłacano roczne pensje. W tej sytuacji duże znaczenie miały różne ulgi i przywileje finansowe, z których korzystali członkowie rady, a także częściowo i ławnicy. Wydierżawiali oni na korzystnych warunkach (lub w ogóle bez opłat) kramy i budy miejskie, mieli w dzierżawie miejskie urządzenia przemysłowe, lub mieli dochód od ściąganych przez miasto opłat. Mogli też być całkowicie zwolnieni od podatku zwanego szosem (odpowiednika tzw. łanowego płaconego przez rolników), zaś inne okolicznościowe ciężary i podatki były im wymierzane w sposób łagodniejszy niż innym mieszkańcom. Nic dziwnego, że o stanowiska w radzie toczyła się walka wśród najzamożniejszych rodzin w mieście, kwitł nepotyzm i kumoterstwo. Rada wyznaczała też pisarza rady i ławy, prowadzącego księgi miejskie. Stanowisko to dawało niezły stały dochód i spore wpływy w mieście.

Rada wraz ze współdziałającą z nią ławą sprawowała w mieście władzę ustawodawczą, sądowniczą i administracyjną. Ona uchwalała podatki, wydawała rozporządzenia regulujące życie w mieście, zarządzała majątkiem miejskim i nadzorowała cechy rzemieślnicze. W tak małym mieście jak Muszyna, przy braku bogatych kupców, we władzach zasiadali rzemieślnicy, ci najbogatsi, często łączący z uprawianiem rzemiosła handel i lichwę.

Wreszcie, oprócz rady i ławy od XVI wieku pojawił się dodatkowy organ władz miejskich, tzw. trzeci ordynek, zwany też urzędem panów gminnych. Byli to reprezentanci tzw. pospółstwa i rzemieślników. Trzeci ordynek miał kontrolować działalność finansową rady, ale jego członkowie mogli być również powoływani do rady nad ogólnymi sprawami miasta. Organ ten był powoływany różnie, i przez wybory z udziałem całej *communitates* miejskiej, przez starszych cechowych, i przez nominację samej rady. Traktowano udział w trzecim ordynku jako pierwszy szczebel w ewentualnej dalszej karierze, prowadzącej do osiągnięcia godności ławnika i rajcy.

Ludność miasta była znacznie zróżnicowana. Najbardziej uchwytna, bo najczęściej występująca w źródłach, ale w rzeczywistości najmniej liczna grupa mieszkańców to pełnoprawni obywatele (*cives*). Wchodziło się do tej grupy po przedstawieniu dwóch poręczycieli z zamożniejszych miejscowych mieszczan oraz po zaprezentowaniu władzom miejskim „listów urodzenia”. W biskupiej Muszynie ważna była też sprawa wyznawanej religii, rzymskokatolickiej, bądź po 1596 roku – greckokatolickiej (tzw. unickiej). Nie dyskryminowano natomiast narodowości przy staraniach o prawo miejskie (poza niedopuszczaniem Żydów), choć miejscowi mieli zawsze pewne przywileje w stosunku do przybyszów (niższe opłaty), nie był też dla nich dotkliwy wymóg zamieszkiwania przez rok w danym mieście przed ubieganiem się o obywatelstwo.

<sup>13</sup> Szczegółowy wykaz burmistrzów, rajców, wójtów, podwójcech i ławników muszyńskich w latach 1601–1780, zob. H. Stamiński, *Muszyna i jej starostowie do roku 1781*, [w:] „Rocznik Sądecki”, t. XII, 1971, s. 66–77.

Prawo miejskie (*ius civile*) mógł zdobyć jedynie człowiek zamożny, i to nie tyle w związku z pobieranymi przy tej okazji opłatami (tzw. „świadome” i „młodziwo”), ile ze względu na obowiązek nabycia nieruchomości. Szacuje się<sup>14</sup>, że w XVII wieku *cives* stanowili 25 – 28% zaludnienia. Mieszczaninem był jedynie ten, kto posiadał prawo miejskie jako potomek mieszczanina („rodzic muszyński”) lub został przyjęty w poczet mieszczan przez nadanie mu przez radę miejską prawa miejskiego. W ten sposób miasta broniły się przed napływem do miasta elementu niepożądanego. Przy nadaniu prawa miejskiego od przybysza żądano, by wykazał się tzw. listem dobrego urodzenia, tj. pochodził z prawego łoża, by nabył w mieście grunt do pewnego czasu, lub aby się tamże ożenił. Tylko mający prawo miejskie korzystał z praw i przywilejów, które posiadało miasto, i z jego opieki, mógł brać udział w życiu miejskim, piastować urzędy. Niższe, służebne warstwy nie posiadały prawa miejskiego. Posiadanie obywatelstwa miejskiego było warunkiem do samodzielnej działalności w mieście, wstąpienia do cechu i prowadzenia handlu, ewentualnie warsztatu wytwórczego.

Jak wspomniano, mniej niż 30% mieszkańców miasta posiadało prawo miejskie, zatem można przyjąć, że ponad 70% mieszkańców stanowiła ludność osiadła w mieście na stałe, lecz nieposiadająca praw obywatelskich. W źródłach określa się ich mianem mieszkańców (*incolae*) lub przedmieszczan (*suburbani*). Niżej tych grup znajdowali się ludzie tzw. luźni, napływowi, niestali, przybywający do miasta sezonowo. Ta nierówność odbijała się też w tytulaturze stosowanej wobec mieszkańców w księgach miejskich, w których znajdujemy określenie: *famati* (bądź „famosi”), *providi* i *honesti*, tj. sławetni, rozważni (opatrzni) i uczciwi. Spotyka się też w tej miejskiej społeczności określenie *laboriosus*, tj. pracowity, zarezerwowane dla chłopów, co świadczy, że imigracja ze wsi, najczęściej sezonowa, była mimo wszystko wciąż dość żywa. Choć trzykrotnie pojawili się w księdze muszyńskiej szlachcice przyjmujący prawo miejskie – w 1685 roku szlachetny pan Paweł Dzieszkowski [Dzierzkowski] (choć nie można w tym wypadku wykluczyć omyłki pisarza miejskiego, który słowo sławetny zastąpił określeniem szlachetny), w 1692 roku *nobilis* Michał Szpakowicz z węgierskiego wówczas Orłowa nad Popradem i w 1790 roku *nobilis* Kazimierz Zakrzewski, urodzony zresztą w Nowym Sączu<sup>15</sup>.

Tekst księgi został przygotowany do druku w oparciu o zasady „Instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku” (Wrocław 1953). Starano się zachować w pełni porządek chronologiczny, zestawiając wpisy (nawet wtedy, kiedy w zabytku został on zachwiany) pod poszczególnymi datami rocznymi i w kolejności dni i miesięcy. Numery zapisków, jak i wszelkie (zresztą minimalne) wtręty pochodzące od wydawcy ujęto w kwadratowe nawiasy.

\*\*\*

<sup>14</sup> Zob. S. Gierszewski, *Obywatele miast Polski przedrozbiorowej*, Warszawa 1973, s. 31 i n.

<sup>15</sup> Szczegółowo o mieście i mieszczanach muszyńskich zob. F. Kiryk, *Miasta kresu muszyńskiego w okresie przedrozbiorowym*, [w:] „Przemyskie Zapiski Historyczne”, R. IV–V, 1986/1987, s. 7–34.

[s.1]

Liber pro actis ut pote decretis, inscriptionibus, obligationibus, quietationibus contra ci[ta]tibus oppidanorum mussinen[si] a proconsule et consulibus eorumque et alias officio consulari suspicion[torum], admitten[torum] et scriben[scriptus] in anno d[omi]ni 1601 et signantibus sub faelici regimine ill[ust]r[issi]mi et reverendissimi d[omi]ni Bernardi Maczieiowski<sup>16</sup> epi[scope] cracovien[si], duci severien[si], etc., genero[si] d[omi]no Petro Adamowski<sup>17</sup> tunc eorum oppidum totumque capitaneatum mussinensim [sic] administrat[or].

[reszta strony, ok. 1/3, niezapisana]

[Księga aktów dla utwierdzenia dekretów, wpisów, zobowiązań oraz kwitów, pomiędzy pozywającymi się mieszczanami muszyńskimi a burmistrzem i jego rajcami oraz innych osób podlegających urzędowi radzieckiemu, a odnoszących się do spisanych w roku pańskim 1601 i w kolejnych latach pod szczęśliwym rządem jaśnie oświeconego i najczcigodniejszego pana Bernarda Maciejewskiego biskupa krakowskiego, księcia siewierskiego, itd., oraz szlchetnego pana Piotra Adamowskiego wtedy tego miasteczka i całego starostwa muszyńskiego zarządcy].

[s. 2 – niezapisana]

[s. 3]

[1] Anno D[omi]ni 1601 die 24 maii.

Prawo zagajone przez uczciwe[g]o Iwana Żydowskie[g]o natenczas wójta muszyńskie[g]o i przez siedmi mężów przysięgłych, to jest: Jakuba Ptaszkowskie[g]o, Macieja Chajduga, Wojciech[a] Wilczka, Piotrz[sic] Hanuszowski, Wojewodka Walenty, Ferycz Krawiec, Stanisław Stalmach i przy je[g]om]ościm [podstarościm] muszyńskim.

Przed tymże prawem stanąwszy sławny Mikuła Jakubiański z Jakubian<sup>18</sup> uczynił przysięgę, iż ma być posłuszny wprzód Panu Bogu i je[g]om[o]ści ks[ię]dzu biskupowi krakowskie[mu], kapitulie krakowskiej, panu starość[i]e i podstaroście[mu] i wójtowi i prawu i pospolite[mu] człowieku[sic] iż nie ma w żadnej rzeczy zdradzać żadnego[sic] osoby [z] tych wyżej mianowanych i takie prawo przyjęło go za mieszczanina zupełne[go].

[s. 4]

[2] Anno D[omi]ni 1601 die 24 maii.

Prawo zagajone przez uczciwe[g]o Iwana Żydowskie[g]o natenczas wójta muszyńskie[g]o i przez siedmi mężów przysięgłych, to jest: Jakub Ptaszkowski, Matys Chajduga, Wojciech Wilczko, Piotrz[sic] Hanuszowski, Ferenc Krawiec, Walenty Wojewodka, Stanisław Stelmach i przy je[g]om[o]ści panu Gerzym Krynickim podstarościm natenczas muszyńskim i innych mieszczanów muszyńskich wiela wiarygodnych.

Przed tymże prawem stanąwszy sławny Andrzej intro Przeczyssynski z Hosczyzna<sup>19</sup> z Wielgiejpolskiej uczynił przysięgę iż będzie posłuszny Panu Bogu, je[g]om[i]ło]ści królówi polskiemu, je[g]om[o]ści księdzu biskupowi krakowskie[mu], ichm[o]ściom panum [sic] kapitulie krakowskiej, panu staroście muszyńskie[mu] i postaroście[mu] i wójtowi i prawu

<sup>16</sup> Bernard Maciejowski h. Ciołek, zm. 1608, biskup krakowski, potem (1605–1608) arcybiskup gnieźnieński, zob. PSB XIX, s. 48–51.

<sup>17</sup> Piotr Adamowski w 1601 r. administrator klucza muszyńskiego, wzm. w 1580 r. jako syn Andrzeja na Tylakach (zob. Adam Boniecki, *Herbarz polski*, t. I, Warszawa 1899, s. 23, Kasper Niesiecki, *Herbarz polski*, t. II, Lipsk 1839, s. 14).

<sup>18</sup> M. Jakubiany (Jakubany) na południowy wschód od Starej Lubowli (Stará Lubovňa) (w XVII wieku w starostwie spiskim) – Słowacja.

<sup>19</sup> M. Gostyń, na wschód od Leszna (w XVII wieku w woj. poznańskim).



i pospolite[mu] człe [s. 5] ku i księdzu plebanowi iż nie ma zdradzać żadnej osoby z tych wyżej opisanych i prawo przyjęło go za mieszczanina zupełne[g]o.

[3] Anno D[omi]ni 1601 die 24 maii.

Prawo zagajone uczciwe[g]o Iwana Żydowskie[g]o natenczas wójta muszyńskie[g]o i przez 7 mężów przysięgłych, to jest: Jakuba Ptaszkowskie[g]o, Matysa Chajdugę, Wojciecha Wilczka, Piotra Hanuszowskie[g]o, Walente[g]o Wojewodka, Stanisława Stalmacha i przy je[g]om[o]ści panu Gerzemu Krynickie[g]o, in[n]ych wielu mieszczanów wiarygodnych.

Przed tymże prawem stanąwszy sławetny Jan Bębniak Stępniewicz z Bożęcina<sup>20</sup> uczynił przysięgę, iż będzie posłuszny Panu Bogu, Je[g]o M[i]łości królowi polskiemu, je[g]om[o]ści ks[iędzu] biskupowi krakowskiemu, ich m[o]ściami panum [sic] a panum [sic] kapituli krakowskiej, panu staroście[mu] muszyńskie[mu], panu podstaroście[mu] i wójtowi i prawu [s. 6] pospolite[mu] człowieku i księdzu plebanowi muszyńskie[mu] [i] prawo przyjęło je[g]o za mieszczanina zupełnego.

[4] Anno D[omi]ni 1601 die 26 maii.

Sąd gajony przez uczciwe[g]o Iwana Żydowskie[g]o natenczas wójta muszyńskie[g]o i przez 7 mężów przysięgłych, to jest: Matysa Chajdugę, Walente[g]o Wojewodki, Jakuba Ptaszkowskie[g]o, Wojciecha Wilczka, Piotra Hanuszowskie[g]o, Michała Jakubiańskie[g]o, Paweł Chomczyk i in[n]ych ludzi wiarygodnych.

Przed tym prawem stanąwszy sławny Andrzej Panczak z Powroźnika 21 uczynił przysięgę iż ma być wierzen [sic] Panu Bogu i Je[g]o M[i]łości królowi polskie[mu], je[g]om[o]ści ks[iędzu] biskupowi krakowskie[mu], ich m[o]ściami panum [sic] a panum [sic] kapituli krakowskiej, panu staroście muszyńskie[mu], panu podstaroście[emu], wójtowi i prawu pospolite[mu] człowieku i księdzu plebanowi muszyńskiemu i prawo przyjęło jego za zupełnego mieszczanina i sąsiada wiernego.

[s. 7]

[5] Anno D[omi]ni [1601] die 26 maii.

Sąd gajony przez uczciwe[g]o Iwana Żydowskie[g]o natenczas wójta muszyńskie[g]o i przez siedmi mężów przysięgłych, to jest: Jakuba Ptaszkowskie[g]o, Matysa Chajdugi, Piotra Hanuszowskie[g]o, Wojciecha Wilczka, Walente[g]o Wojewodki, Michała Jakubiańskie[g]o, Pawła Chomczyka, in[n]ych wielu ludzi wiarygodnych.

Przed tymże prawem stanąwszy sławny Fiodor, Rusinów syn z Powroźnika uczynił przysięgę iż będzie wierzen Panu Bogu, Je[g]o M[i]łości królowi polskie[mu], je[g]om[o]ści ks[iędzu] biskupowi krakowskie[mu], ich m[o]ściami panum [sic] a panum [sic] kapituli krakowskiej, panu staroście muszyńskie[mu], podstaroście[mu], wójtowi i prawu i pospolitemu człowieku i księdzu plebanowi i sąsiadowi swoje[mu] i prawo przyjęło jego za zupełne[g]o mieszczanina i sąsiada wiernego.

[6] Anno D[omi]ni 1601 die 8 iunii.

Sąd gajony przez uczciwe[g]o Iwana Żydowskie[g]o i przez siedmi mężów przysięgłych, to jest: Jakub Ptasz-[s. 8] kowski, Matys Chajduga, Wojciech Wilczko, Walenty Wojewodka, Piotr [sic] Hanuszowski, Krzysztof Kowalczyk, Michał Jakubiański, o[n]ych wielu dobrych ludzi.

<sup>20</sup> Wieś Borzęcin (Dolny i Górny), na północ od Brzeska (w XVII wieku w woj. sandomierskim).

<sup>21</sup> Wieś Powroźnik nad rz. Muszynką, na północny wschód od Muszyny (w XVII wieku w woj. krakowskim, w kluczu muszyńskim).

Przed tymże prawem stanąwszy sławny Jakub Piszowski uczynił przysięgę iż ma być wierzen [sic] Panu Bogu i Je[g]o M[i]łości królowi polskie[mu] i księdzu biskupowi krakowskie[mu] i ich m[ościom] panum [sic] kapituli krakowskiej i panu staroście muszyńskie[mu] i panu podstaroście[mu] i wójtowi i księdzu i prawu i człowieku popolite[mu] iż nie ma zdradzać żadnej rzeczy z tych wyżej pomienionych i prawo przyjęło je[g]o za mieszczanina zupełne[g]o.

Przed tymże prawem stanąwszy sławny Piotr Budzyński z Woli Turzyncin<sup>22</sup> uczynił przysięgę iż będzie wierzen [sic] Panu Bogu i królowi polskie[mu] i księdzu biskupowi krakowskie[mu] i kapituli krakowskiej i panu staroście muszyńskiemu i panu podstaroście-mu i wójtowi i pra [Tu tekst urywa się, prawdopodobnie: – „wo przyjęło jego za zupełnego mieszczanina i sąsiada wiernego”].

[s. 9]

[7] Anno D[omi]ni 1601 die 20 novembris.

Jan Żydowski burmistrz, Jan Kornas, Marcin Wojewoda, Jan Pych rajce miasta Muszyny.

Stanąwszy przed urząd nasz radziecki sławny Kondrat z Powroźnika uczynił przysięgę według prawa pisanego iż ma być posłuszny radzie miasta tego i prawo miejskie przyjął i świadome<sup>23</sup> założył panum [sic] rajcom.

[8] Anno D[omi]ni 1601 die 20 novembris.

Jan Żydowski burmistrz, Jan Kornas, Jan Pych, Marcin Wojewodka rajce miasta Muszyny.

Stanąwszy przed urząd nasz radziecki sławny Hryć Morański z Miastka<sup>24</sup> uczynił przysięgę według prawa pisanego iż ma być posłuszny radzie miasta Muszyny i prawo miejskie przyjął i świadome założył panum [sic] rajcom miasta Muszyny.

[9] A[nn]o D[omi]ni 1601 die 24 novembris.

Jan Żydowski burmistrz miasta Muszyny, Jan Kornas, Jan Pych, Marcin Wojewoda rajce miasta Muszyny wyznawszy tym pisaniem iż stanąwszy przed urząd nasz radziecki sławny Walentyn Brzezowski uczynił przysięgi według prawa pisane[g]o i prawo [s. 10] miejskie przyjął i świadome panum [sic] rajcom założył.

<sup>22</sup> Miejscość niezlokalizowana, być może wieś Wola [Wólka] Turebska, nad rz. Sanem, na północ od Turbi koło Tarnobrzegu [zob. SGKP, t. XIII, s. 813 (nr 103)].

<sup>23</sup> Świadome – zapewnienie, poświadczenie, świadectwo; opłata specjalna na rzecz „zbrojowni” miejskiej. Jan Karłowicz, *Słownik gwar polskich*, t. V, Kraków 1907 – świadome niewzm.; *Słownik języka polskiego* pod red. Witolda Doroszewskiego, t. VIII, Warszawa 1966 – niewzm.

<sup>24</sup> Wieś Miastko (Nowe Miastko, zwane wcześniej Ornawa, w 1612 roku ponownie lokowane jako m. Tylicz) nad rz. Muszynką, na wschód od Muszyny (w XVII wieku w woj. krakowskim w kluczu muszyńskim).